

Norbert Mendecki

Katechizm Herca Homberga "Bne Zion"

Collectanea Theologica 54/2, 69-76

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. NORBERT MENDECKI, WIEN

KATECHIZM HERCA HOMBERGA „BNE ZION”

W r. 1792 Homberg otrzymał płatny urlop (2 guldeny dziennie)¹. W tym czasie miał napisać podręcznik do nauczania religii. Liczne zajęcia autora sprawiły, że ów podręcznik ukazał się dopiero w r. 1802. Nosił on tytuł: *Imre Schepher. Ein religiöses und moralisches Lehrbuch, hebräisch und deutsch, der israelitischen Jugend gewidmet* (Wdzięczne słowa. Podręcznik religijno-moralny po hebrajsku i niemiecku, poświęcony młodzieży żydowskiej)². W wprowadzeniu do pierwszego wydania uzasadniono cel owego przedsięwzięcia następująco: „Biblijne Księgi Święte i talmudyczne zawierają co prawda wszystkie obowiązki wobec Boga, siebie samego i bliźniego, przełożonych, ojczyzny itp., są jednak zbyt obszerne i niedostępne dla młodzieży”³. Książka ta była dosyć droga (3 guldeny). Pomimo to przetłumaczono ją nawet na język polski. W Warszawie służyła przez lata jako podręcznik.

Natomiast druga jego książka *Ben Jakir* przetłumaczona na język polski przez Tugendholda, nie wzbudziła większego zainteresowania⁴.

Powodzeniem cieszył się jedynie katechizm *Ben Zion*. W roku 1812 ukazała się wzmianka w „Sulamith”, że nowy podręcznik katechetyczny Herca Homberga jest w sprzedaży w wydawnictwie przy kościele Św. Anny w Wiedniu⁵. Zgodnie z zarządzeniem kancelarii cesarskiej z dnia 22 czerwca 1807 roku nauczaniem religii dla Żydów zajęła się komisja cesarska do spraw szkolnictwa nie-

¹ Por. N. Mendeki, *Zasługi Herca Homberga dla odnowy życia religijnego*, *Collectanea Theologica* 54(1984) z. 1.

² Tak podaje K. Schubert, *Der Einfluss des Josefinismus auf das Judentum in Österreich*, *Kairos* 14(1972) 92; według M. Balabana, *Herz Homberg in Galizien*, *Jahrbuch für jüdische Geschichte und Literatur* 19(1916) 215, katechizm ukazał się w r. 1807; według C. von Wurzbacha, *Biographisches Lexikon des Kaiserthums Österreich*, IX, Wien 1863, 254, w r. 1808.

³ Por. M. Balaban, *dz. cyt.*, 215.

⁴ Pełny tytuł brzmi: *Ben Jakir. Über Glaubenswahrheiten und Sittenlehren für die israelitische Jugend, in Fragen und Antworten. Nebst einem Anhang* (Syn Jakira. O prawdach wiary i moralności dla młodzieży żydowskiej, w formie pytań i odpowiedzi. Z suplementem), Praga 1814, drugie wydanie 1826.

⁵ Pełny tytuł tego podręcznika brzmi: *Bne Zion. Ein religiös-moralisches Lehrbuch für die Jugend israelitischer Nation* (Synowie Syjonu. Podręcznik religijno-moralny dla młodzieży żydowskiej), Wiedeń 1812 (Praga 1814 i 1826).

mieckiego. Powodem tego zarządzenia była skarga, że w podręcznikach do nauczania religii żydowskiej znajdują się miejsca sprzeczne z obowiązującym prawem⁶. Po zbadaniu sprawy komisja orzekła, że „chodzi o parę książek Biblii, Talmudu i komentarzy, które to w aspekcie moralnym i religijnym przeznaczone są raczej dla dorosłych”⁷. W recenzji rządowej Lorenz podkreślił, że państwu zależy na jedności całej monarchii i dlatego nie toleruje rzeczy sprzecznych z prawem państwowym. Ponieważ dzieci żydowskie przebywają na obszarze państwa austriackiego, zarząd państwowy ma prawo kontroli nad szkolnictwem żydowskim. Jeszcze jeden argument przytacza komisja cesarska: w monarchii austriackiej nie ma jednolitego nauczania religii dla młodzieży żydowskiej (przy czym dziewczęta stoją praktycznie poza systemem kształcenia). Dlatego wysunięto propozycję wydania rękopisu Herca Homberga z r. 1796 pt. *Die Religion der Israeliten und die Sittenlehre* (Religia żydowska i nauka obyczajów). Według opinii Zinzendorfa rękopis Herca Homberga spodobał się komisji już w r. 1796. Uchwala rządowa z 14 września 1807 r. potwierdziła zamiar ponownego przejrzania rękopisu bez specjalnego rozgraniczania pomiędzy nauczanie religii a nauką obyczajów, ponieważ nauka obyczajów u Żydów jest ściśle połączona z religią. Rezolucja rządowa wymienia też stanowisko hofrata (radcy dworu) Grubera, który głosował przeciwko wydaniu katechizmu. Oprócz rękopisu Herca Homberga rozpatrywano także możliwość wydania innego rękopisu, mianowicie Piotra Beera. Komisja opowiedziała się jednak za rękopisem Herca Homberga.

Ponieważ tylko niewielka część dzieci żydowskich objęta była systemem szkolnictwa, na zebraniu komisji do spraw nauczania w dniu 9 lipca 1808 r. wysunięto propozycję, aby kandydaci do zawarcia związku małżeńskiego składali egzamin z katechizmu Herca Homberga. Egzamin mieli składać tylko ci, którzy nie ukończyli żadnej szkoły żydowskiej. Egzamin należało składać wobec oświeconego „Oberlandsrabina”, w żadnym wypadku nie wobec „Kreisorabina” czy zwykłego rabina. Według recenzji Pfliegera należy przemilczeć autorstwo katechizmu, gdyż Herc Homberg nie jest lubiany przez Żydów galicyjskich. Ten sam domagał się uzupełnienia katechizmu cytatami ze świętych ksiąg żydowskich. Temu stanowisku sprzeciwił się Chotek, który sądził, że powoływanie się na Talmud i inne księgi żydowskie będzie przeszkodą w „uszlachetnieniu” i „dejudaizacji” Żydów⁸.

Tak przedstawia się historia katechizmu Herca Homberga od

⁶ Poniższe dane pochodzą z: A. F. Pribram, *Urkunden und Akten zur Geschichte der Juden in Wien*, I, Wien 1918, 161—172.

⁷ Por. A. F. Pribram, *dz. cyt.*, 161.

⁸ Por. A. F. Pribram, *dz. cyt.*, 165.

22 czerwca 1807 r. do 17 sierpnia 1808 r. Dwa lata potrzebował Homberg na dokończenie swojego dzieła i na wprowadzenie poprawek komisji cesarskiej. W tym czasie odwiedził Homberg w Mikulowie (Nikolsburg) Oberrabina Marka Benedykta (Markus Benedikt), prosząc go o recenzję katechizmu. Dnia 31 sierpnia 1810 r. wypowiedziała się komisja cesarska dla szkolnictwa niemieckiego (*in deutschen Schulsachen aufgestellte Hofkommission*) na temat katechizmu Herca Homberga następująco:

1. Książka realizuje postawione zadania (z małymi wyjątkami, które należy jeszcze poprawić). Można mieć nadzieję, że katechizm razem z recenzją Oberrabina Marka Benedykta zdobędzie popularność wśród Żydów.

2. Katechizm ma być wydany z funduszków dla szkolnictwa w Dolnej Austrii i wprowadzony do wszystkich szkół żydowskich jako podręcznik. W książce ma znaleźć się zarówno decyzja rządowa (*die allerhöchste Entschliebung*), jak i recenzja Oberrabina Marka Benedykta. W recenzji ma być jednak pominięte nazwisko autora.

3. Katechizm ma być podręcznikiem do egzaminu przed zawarciem związku małżeńskiego.

4. Punkt ten mówi o honorarium dla autora.

Po tych uwagach komisji do spraw szkolnictwa niemieckiego następuje pięć punktów komisji cesarskiej do spraw studiów (*Studienhofkommission*):

1. Cel przedsięwzięcia odpowiada konstytucji państwowej. Należy mieć nadzieję, że rozpowszechnienie katechizmu wśród narodu żydowskiego przyniesie znaczne polepszenie stanu faktycznego.

2. Komisja do spraw studiów stwierdza konieczność przepracowania stron 268—274. Homberg przytacza tutaj dwa rodzaje grzechu: grzech jako obrazę Boga bez szkody dla bliźniego i grzech jako obrazę Boga przynoszącą szkodę bliźniemu. W pierwszym wypadku dla pojednania z Bogiem wystarczy żal za grzechy, w drugim wypadku, aby uzyskać przebaczenie grzechu należy naprawić wyrządzoną bliźniemu szkodę. Książę arcybiskup [Sigismund Anton Graf von Hohenwarth (1730—1820)] życzył sobie dla lepszego zrozumienia następujące uzupełnienie: w drugim wypadku żal za grzechy nie wystarczy, gdyż trzeba zadośćuczynić sprawiedliwości Bożej przez naprawienie wyrządzonej krzywdy. Komisja do spraw studiów zobowiązała się uwzględnić owo uzupełnienie, o ile autor pogodzi tę wypowiedź księcia arcybiskupa z nauką rabinów.

3. Zarówno komisja do spraw szkolnictwa niemieckiego, jak i komisja do spraw studiów poleciła wprowadzić katechizm do wszystkich szkół monarchii austriackiej. Ponadto ów podręcznik ma służyć jako materiał do egzaminu przed zawarciem związku mał-

żeńskiego. Wprowadzenie katechizmu zaleca się szczególnie w Galicji, gdzie nie ma żadnych szkół żydowskich. Byłoby też wskazane dostosowanie katechizmu do mentalności żydowskiej na tym terenie, gdzie panuje kompletna niewiedza.

4. Podręcznik ma się ukazać bez nazwiska autora razem z dwoma dokumentami: z decyzją państwową (*die E.M. höchste Entschließung über den Gebrauch dieses Buches*) i z recenzją Oberrabina Marka Benedykta. Punkt 4 mówi także o kosztach dotyczących druku.

5. W ostatnim punkcie mowa jest o honorarium autorskim. Na zakończenie komisja do spraw studiów mówi o ciężkiej sytuacji finansowej autora po stracie posady w Galicji. Komisja wstawia się u cesarza za Hercem Hombergiem, aby ten przydzielił mu nowe stanowisko w zamian za dwa procenty zysku z nowego katechizmu.

Po sprawozdaniu komisji do spraw studiów z 31 sierpnia 1810 roku następują recenzje Pflëgera, Lorenza i Grohmanna. Pflëger komentuje wypowiedź księcia arcybiskupa następująco: „Samo naprawienie szkody bez żalu nie wystarcza aby przeprosić Boga. To chyba miał na myśli Książę Arcybiskup”⁹. Dalej zgadza się Pflëger z propozycją komisji do spraw studiów, aby uzupełnienie dołączyć dopiero wtedy do tekstu, gdy stwierdzi się, że jest ono zgodne z nauką rabinów. W następnych punktach 3 i 4 wyraża zgodę na propozycję komisji dotyczącą dostosowania podręcznika katechetycznego do mentalności Żydów w Galicji i odnośnie przemilczenia nazwiska autora. W punkcie piątym omawiana jest sprawa wynagrodzenia. Jeżeli chodzi o nowe stanowisko dla Herca Homberga, Pflëger sprzeciwia się temu, gdyż Homberg nie jest lubiany przez Żydów i z tego powodu nie będzie mógł działać pozytywnie. Lepiej więc pozostać przy dwóch procentach zysku dla autora ze sprzedaży podręcznika. Następny recenzent, Lorenz, nie zgadza się z wyrażeniem na stronie 451: „zamachy na życie regenta”, gdyż owe zamachy ze strony młodzieży są raczej niemożliwe. W punktach 4 i 5 zgadza się Lorenz z komisją. Podobnie jak Pflëger sprzeciwia się Lorenz nowej posadzie dla Herca Homberga. Ostatni recenzent Grohmann popiera stanowisko pierwszego recenzenta. Rezolucja z 4 grudnia 1810 r. przychyliła się do wniosków komisji do spraw studiów, wyrażonych w punktach 1, 2, 3, i 4. W punkcie piątym, traktującym o wynagrodzeniu autora, mowa jest tylko o dwóch procentach czystego zysku ze sprzedaży podręcznika. Posada dla Homberga zostaje przemilczana.

Dziesięć dni po uchwale rządowej, tj. 14 grudnia 1810 r. z polecenia cesarza ukazał się dekret komisji do spraw studiów skierowany do rządu Dolnej Austrii. Dekret ten jest streszczeniem powyższej dyskusji na temat podręcznika katechetycznego *Bne Zion*.

⁹ Por. A. F. Pribram, dz. cyt., 168.

Cesarska Mość troszczy się o dobrobyt swoich podwładnych. Prawdziwego dobrobytu nie można jednak osiągnąć bez dobrych obyczajów. Dlatego powinien ukazać się podręcznik religijno-moralny dla młodzieży żydowskiej, który by lansował ideę dobrego charakteru i postępowania. Punkt 1 mówi o wprowadzeniu książki jako prawnego podręcznika we wszystkich szkołach całej monarchii; punkt 2 o egzaminie, który ma zdawać młodzież żydowska przed zawarciem małżeństwa. Książka ma ukazać się anonimowo z cesarskim dekretem i z recenzją Marka Benedykta. Wiele miejsca w tym dekreście poświęcono sprawie wynagrodzenia dla autora. Uwzględniono też uzupełnienie proponowane przez księcia arcybiskupa. Dekret został podpisany przez Alojzego von Ugarte i przez Jana Debrois. W oświadczeniu z 24 stycznia 1811 r. zgodził się Homberg na uzupełnienie proponowane przez księcia arcybiskupa. Rok później, tj. 22 stycznia 1813 r. ukazał się dekret kancelarii cesarskiej adresowany do rządu Dolnej Austrii. Zgodnie z nim zostaje utworzona szkoła dla młodzieży żydowskiej. Uczniowie tej szkoły mają przyswajać sobie wiedzę z podręcznika katechetycznego w ramach dwuletniego humanistycznego nauczania i co pół roku zdawać egzaminy przed nauczycielem i wicedyrektorem gimnazjum. Tam gdzie nie ma szkoły żydowskiej, wymagany jest egzamin z tego podręcznika przed rozpoczęciem studium filozofii. Koszty wynagrodzenia dla nauczycieli religii ponoszą rodzice uczniów. Dekret został podpisany przez Franciszka Innocentego Langa.

E k s k u r s I: *Bne Zion* w guberni weneckiej

Komisja do spraw studiów na posiedzeniu w dniu 1 sierpnia 1825 r. zajęła się paragrafami 30, 115, 116 i 142 katechizmu *Bne Zion*, które wywołały poruszenie w guberni weneckiej¹⁰. Jak do tego doszło?

Gubernia wenecka wystosowała prośbę do komisji do spraw studiów, aby ta poleciła dla nauki religii jakiś podręcznik. W odpowiedzi na to wskazała komisja na katechizm *Bne Zion* Herca Homberga. Rabini z Wenecji i Mantui zaprotestowali przeciwko *Bne Zion*, ponieważ katechizm ten zawiera „gorszące” paragrafy 30, 115, 116 i 142. Komisja do spraw studiów odpowiedziała, że gubernia wenecka i mediolańska może się rozejrzeć za innym podręcznikiem. Takie rozstrzygnięcie nie obowiązywało w czeskiej guberni, gdzie nadal *Bne Zion* obowiązywał jako podręcznik. Zwrócono się zatem z prośbą do Herca Homberga, aby ten zmienił gorszące paragrafy. Homberg odpowiedział na to pytaniem: czy owe paragrafy należą do istoty katechizmu? Gubernia wenecka obstawała jednak przy skreśleniu owych paragrafów. Stąd komisja do spraw

¹⁰ Poniższe dane pochodzą z: A. F. Pribram, *dz. cyt.*, 432—434.

studiów opowiedziała się nawet za ponowną rewizją całego katechizmu Herca Homberga.

Zajmijmy się teraz spornymi paragrafami. Paragraf 30 mówi o prawie rozsądku¹¹. Ale po co w podręczniku religijno-moralnym mówić o prawie rozumu, skoro jego treścią mają być prawdy religijne. Dlatego też komisja do spraw studiów zaproponowała opuścić w druku paragrafy 30, 115, i 116. Paragrafy 115 i 116 mówią o czci oddawanej Bogu przez ludzi¹². Według Homberga Bóg tego nie potrzebuje. W tym istnieje niebezpieczeństwo błędu, gdyż religia objawiona głosi: „będziesz wierzył w jednego Boga”. O obowiązku oddawania czci Bogu mówią poprzednie paragrafy, dlatego też zaleca się opuścić paragrafy 115 i 116. Do tego dochodzi związek treściowy pomiędzy paragrafami 114 i 117. Według Komisji do spraw studiów paragraf 142 nie przynosi zgorszenia, dlatego też ma pozostać bez zmiany¹³. Co się tyczy rewizji całego katechizmu komisja do spraw studiów sprzeciwiła się temu, gdyż nie ma większego powodu, aby cały katechizm przepracować na nowo. W niemieckich prowincjach austriackich nikt nie podnosił skargi przeciwko

¹¹ Paragraf 30 brzmi: „Prawo rozumu nakazuje; zaspokóćcie wasze pożądlivości i nakarmcie do syta waszą ochotę tak daleko, jak wasza zmysłowość tego pragnie, zgodnie z potrzebami ciała; bądźcie jednak ostrożni i strzeżcie się przed nadmiernym używaniem czy żądzami, aby nie zniszczyć, nie zranić czy nie osłabić własnej osobowości i aby nie przeszkodzić, nie ubliżyć czy nie dotknąć innych we własnych rozkoszach” (według A. F. Pribram, *dz. cyt.*, 434).

¹² Paragraf 115 brzmi: „Dla Boga jest rzeczą obojętną, czy ludzie albo inne istoty oddają mu cześć i go adorują; Bóg nie traci przez to żadnej czci. Bóg jest w rzeczy samej w pełni niezależny (52); nie potrzebuje naszej służby czy oddawania czci. Jako ludzie stoimy przed nim jak maleńki chłopiec przed potężnym królem”.

Paragraf 116 brzmi: „Wielki książę mający pod sobą 20 milionów ludzi nie będzie zrywał się nad chłopakiem, gdy ten ministrowi okaże tyle samo czci, co jemu samemu. Ten dobry król będzie z pewnością śmiał się z tego, ale w żadnym wypadku nie wzbudzi to u niego gniewu. Jeszcze mniej będzie się gniewał Bóg, jeśli inne istoty będą adorowane na równi z nim. Oczywiście Bóg nienawidzi adoracji bożków i innych istot, ponieważ poprzez taką cześć człowiek popada w nałóg (73), w nieszczęście i w straszliwą biedę (86. 87). Hiob. 35,6.7.8. Gdy zgrzeszysz, co ty Mu zrobisz? Zaszkodzisz Mu mnóstwem grzechów? Czy dajesz Mu co, gdyś jest prawy? Otrzyma co z twojej ręki? (uzyska coś przy tym?); tylko śmiertelnemu (człowiekowi) można krzywdę wyrządzić; tylko człowiekowi może pomóc twoja cnota” (według A. F. Pribram, *dz. cyt.*, 434).

¹³ Paragraf 142 brzmi: „Cotygodniowy dzień odpoczynku (szabat), będący dla wszystkich ucywilizowanych narodów rzeczą świętą, ma na celu — przez zaniechanie pracy i wszelkiej działalności — przypomnieć dzieło stworzenia i pogłębić wiarę w to, że stworzenie świata i jego podtrzymywanie w istnieniu jest niemożliwe bez najwyższej potęgi i bezgranicznej dobroci. Ta pamiętka wzmacnia nasze wdzięczne uczucie, gdyż poprzez takie urządzenie świata możemy cnotliwie i szczęśliwie żyć na tym świecie. To zachęca do pracy dla dobra wszystkich stworzeń, a zwłaszcza ludzi” (według A.F. Pribram, *dz. cyt.*, 434).

Bne Zion. W guberni weneckiej zaleca się (ale nie nakazuje) używanie katechizmu. We włoskim wydaniu *Bne Zion* powinno się uwzględnić życzenia włoskich rabinów. Aby nie marnować czasu, należy po prostu opuścić w druku gorszące paragrafy 30, 115 i 116. Nowe wydanie *Bne Zion* jest rzeczą konieczną, gdyż w sprzedaży pozostało tylko 200 egzemplarzy.

Ekskurs II: *Bne Zion* w Galicji

Na mocy dekretu z dnia 15 lutego 1811 r. został wprowadzony katechizm *Bne Zion* dla Żydów galicyjskich. Drugi rozdział dekretu traktujący o egzaminie przedślubnym spowodował wiele problemów Żydom galicyjskim¹⁴. Żydzi tutejsi nie znali języka niemieckiego. Dlatego było dla nich rzeczą niemożliwą zdać z tego podręcznika wymagany egzamin. Ale i tutaj jakoś sobie z tym poradzono. Aby uniknąć zdawania wymaganego egzaminu, jak i płacenia podatku wojskowego, zawierano ślub wobec osoby prywatnej (nie urzędowej). Owe związki nazwano „rytualnymi”. Podobne wypadki były bardzo częste, jeśli nie na porządku dziennym. Świadczy o tym statystyka. W r. 1825 mamy 46 488 rodzin żydowskich w Galicji, w r. 1826 — 48 610. Tym samym zawarto w ciągu jednego roku co najmniej 2122 związki małżeńskie. Zameldowanych związków małżeńskich Żydów było jedynie 137! Owa sytuacja trwała aż do naszego stulecia. W r. 1916 pisze Majer Balaban odnośnie tego problemu: „Małżeństwa rytualne istnieją w Galicji po dzień dzisiejszy, chociaż nie są uznane przez państwo i około 70% dzieci żydowskich nosi imię matki i tym samym uchodzą w oczach nauczycieli za nieślubne”¹⁵.

DER KATECHISMUS „BNE ZION” VON HERZ HOMBERG

Im Jahre 1792 erhielt Herz Homberg Urlaub, um ein Religionshandbuch zu schreiben. Wegen der vielen Amtspflichten erschien das Buch erst im Jahre 1802 mit dem Titel *Imre Schepher*. Das zweite Buch *Ben Jakir*, von Tugendhold ins Polnische übersetzt, erlangte keine besondere Bedeutung. Am bekanntesten wurde *Bne Zion*. Es erschien im Jahre 1812 anonym. Im Vortrag der Studienkommission von 9. Juli 1808 wurde vorgeschlagen, eine Prüfung vor der Heirat aus diesem Buch abzulegen. Die Prüfung betraf nur diejenigen Juden, die keine jüdische Schule absolviert hatten. Solche Prüfungen brachten sehr viel Verwirrung und Probleme im jüdischen Leben in Galizien. Die galizischen Juden konnten kaum Deutsch. Deshalb war es für sie ein großes Hindernis, eine Prüfung aus einem deutschen Buch abzulegen. Die Juden fanden jedoch einen Ausweg aus der schlimmen Situation. Um der Militär-Steuer und der Prüfungspflicht zu entgehen, heirateten sie nur rituell, d.h. sie ließen sich von irgendeinem privaten Mann trauen. Solche Ritualehen waren sehr häufig; dafür spricht die Statistik. Die Stu-

¹⁴ Por. M. Balaban, *dz. cyt.*, 216—217.

¹⁵ Por. M. Balaban, *dz. cyt.*, 217.

dienhofkommission beschäftigte sich im Vortrag vom 1. August 1825 mit den Paragraphen 30, 115, 116 und 142 des Buches *Bne Zion*, die im venetianischen Gubernium Anstoß erregt hatten. Die Kommission schlug vor, den Paragraphen 30, wie auch die Paragraphen 115 und 116 wegzulassen. Der Paragraph 142 sollte aber unverändert bleiben.